

D. 25. Września.

PIĄTEK.

ROK 1829.

N<sup>o</sup> 256

WSPOMNIENIA.

Zgon Helmana Ka-  
linowskiego 1652.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dnia 23 b. m. w Kościele XX. *Karmeli-  
tów* na Krakows: Przedmieściu, odbył się O-  
brzęd Chrztu Sgo starozakonnego *Enfelta*  
który odąd nazywa się *Tomasz Franciszek*  
*Wiśniewski*. Rodzicami Chrzesnemi byli JW.  
Senator Kasztelan Radea *Stanu Tomasz Gra-  
bowski* z JW. *Marjanną Grabowską*.

J. K. *Skródzki* Dziekan i Professor Król:  
Warsz: Uniwer: został obrany członkiem ho-  
norowym Cesarzskiego Wileńskiego Uniwersy-  
tu i dyplom na to w tych dniach otrzymał.

Zapis Uczniów do nowo założonej przez  
Rząd Szkoły Wydziałowej przy ulicy No-  
wy świat w domu JP. *Jasłińskiego*, rozpoczyna  
się od dnia 26 b. m. i odbywać się będzie co-  
dziennie od godziny 2giej do 5tej po połu-  
dniu wyjąwszy Niedzielę aż do d. 7 Paździ:

Zastępcą Rektora *Bartło: Prokopowicz*.

JW. Radea *stanu Radoszewski* wrócił do  
*Warszawy*.

Jeden z najstarszych Obywateli Cyркуła  
VIII, czyli przedmieścia *Pragi*, ś. p. WJP. Pa-  
weł *Grabowski*, rozstał się z tym światem.  
Jeszcze za czasów Rzeczypospolitej Polskiej  
był Prezydentem tegoż przedmieścia; i póź-  
niej gorliwie wypełniał rozmaite posługi O-  
bywatelskie. Przeżył lat 86. Wczoraj lic-  
ne grono krewnych, przyjaciół i znaiomych,  
przeprowadziło zwłoki Jego na miejsce wie-  
czn: go spoczynku.

Wczoraj rozeszła się wieść, że tutejszy zna-  
komity Dom handlowy odebrał wiadomość iż  
*Pohój* został podpisany.

W dniu 9 b. m. w obecności JW. Ministra  
Przydującego w Kom: Rząd: Wyz: i Oświe:,  
Członków Komitetu do spraw Starozakonnych,  
tudzież Członków Dozoru Szkół Wyznania Moj:  
odbył się Examen Szkoły Element: Żeńskiej wy-  
znania Mojże: przy alicy Franciszkańskiej Nr  
1797, przez Starozakonnych *Waldenbergów*  
utrzymywanej. Z 127 zapisanych Uczennic,  
następujące za celującą pilność i postępek w  
naukach, tudzież moralne sprawowanie się o-  
trzymały publiczne nagrody w książkach: Z  
klasy Iszej, *Goldwasser Taube*, *Rewer Pes-  
se*, *Rattenberg Jetta*, *Prager Felicja*, *Gold-  
wasser Małgorzata*, *Rozenzweij Salomea*. Z  
klas: Hej, *Weber Hanna*, *Rapal Cecylja*, *Hertz*  
*Bajle*, *Majbaum Hanna*, *Waldenberg Małgo-  
rza*; *Szönfeld Mina*, *Rozèn Witla* i *Weber Chaia*.

Zboże, przez P. *Szmidt* kupca Warsz: z za-  
granicz: sprowadzone pod nazwiskiem *Jęcz-  
mienia francuzkiego*, a które, przez wydany  
u nas obfity plon, poczyną zwracać na siebie  
uwagę Rolników, nie jest czem innem iak zbo-  
żem przeczemnie opisanem w dziełku pod ty-  
tułem: *O uprawie* i t. d. Albowiem pod tem  
nazwiskiem otrzymałem je być, w raz z inne-  
mi nasionami z *Hamburga*. Nader już ma-  
ła ilość egzemplarzy tegoż pisemka, iest do na-  
bycia w Księgarni A. *Brzeziny* i Komp: i  
w Księgarni *Huguesa* i *Kermena*, zł. 2 gr: 15.

N. Kurowski.

Łubownicy *Fechtowania* z utęsknieniem  
oczekują i w tym roku, przyjemnej im spo-  
sobności ćwiczenia się razem w tym rodzaju  
sztuki; podobnież iak w roku zeszłym w *Salina*



to urzędzonej. JP. *Rengau* *Fechmistrz* nieszczeni-  
dząc w tym względzie swych prac i trudów,  
potrafił sobie zjednać zaufanie, którem i na-  
dal lubownicy fechtowania pragną Go zaszczy-  
cić. — J. K. E. R. K. W.

Właściciel uczonego *Psa Fido* oświadcza, że  
gotów jest na wezwanie pewnej liczby Dzie-  
ci zebranych w jedno miejsce które wska-  
żą, pokazywać tego *Psa*, za opłatą gr: 15, lub  
10, gdy widzów będzie więcej.

Zbiór ulubionych tańców, ułożonych na *Fle-  
cik* *Polski* przez *Niedzielskiego*, wyszedł w skła-  
dzie *Muzyki F. Klułowskiego*, cenaż: 2 gr: 15.

*Artykuł nadesłany.* — Będąc w obowiązku,  
często w podróży, dopiero wczoraj dostrze-  
głem w *Dzienniku Kraiowym* z *Niedzieli* prze-  
szłej, iż *Redakcja* nie chciała zamieścić na-  
stępującego do niej pisma mojego. *Mo-  
ści Redaktorze!* Mieszkam na przeciwko  
ściany, nowo wystawionej i pomalowanej, przy  
Kościele Reformowanych. Patrząc z okna me-  
go na *Florę* ofiarującą Kwiaty; pomyślałem!!  
Przyjemno jest, obok świątyni Pańskiej,  
widzieć świeżość, pielęgnowaną od niewinno-  
ści; a nawet w zimie ponurej miło będzie,  
wjrząc w tym wizerunku, wdzięcznych darów  
przyrodzenia, wspomnienie i nadzieję!! Gdym  
tak myślał, przyniesli mi numer 226ty *Dzien-  
nika Kraiowego*, a w nim krytykę tegoż ma-  
lowania, przez *Sąsiada*. Zła jego woła ie-  
dnak, dać do mniemania, iż musiała mu dać  
się we znaki jakaś *Blondynka*, do której  
gdzieś uczęszczał, gdy nawet i tu ją znalazł  
i tu Jej ślaie, i tu w rysach *Flory* ją poznał;  
tak to nas pamięć i nałóg ścigaia. Malarz  
wszakże, gdy się do riego z tym artykułem  
po objaśnienie udałem zapewnił mię, iż za-  
dnego wzoru z ulicy niebrał; że wątpi, aby do  
czystych wyrażeń jego *Flory* *Dziewica Są-  
siada* była podobną i że temu tak się to

chyba zdarzyć mogło, iak choremu na żół-  
taczkę, wszystko wydaje się żółto. Zresztą  
Mości Redaktorze, tot capita tot sensus, to jest:  
*Ile głów tyle sposobów myślenia (Krasicki.)*  
*Sąsiad* czyli *Redaktor* który pierwszy o *Blon-  
dynie* rozprawił, najdurnie wspomnienie o niej  
w moim opisie, *Żartemnieprzystojnym*. Wi-  
stocie, widąc tylko że ten odpis mu się nie  
podał, czy też może dokuczył: Jednakże  
drasnąć, byle nie kaleczyć, jest wspólną  
własnością odcinków polemicznych. W praw-  
dzie, kochać siebie zwłaszcza gdy nie ma  
rywałów, jest lubą powetą i potrzebą natury;  
ale *Pisarz Dziennika*, nie ulegając wrodzonej  
drażliwości, poświęca się na obowiązek umie-  
szczenia objaśnień, gdy się zdarzą, lekkich i  
żartobliwych, choćby cudzych; równie iak cięż-  
kich i nie dowarzonych, choćby własnych.  
Zresztą *Redaktor* wyliczając z mitologją, prze-  
pominał że *Flora* jest młodą i ładną kobietą  
i że z atym, przy kwiatach, zawsze po mo-  
duemu ubierać się powinna; kto wie, czy na  
karaował, *Malarz* nie da jej, inszej sukien-  
ki? — J. Z.

Dziś rano ciepła stop: 10. Wczoraj w połu: 15.

Z *Petersburgu* 10 *Września* (z D. P.)

Jenerał-Majorani, mianowani Pułkownicy:  
*Dobrowolski*, *Morcutol* i, *Wesołowski*, *Mar-  
tynow*, *Etter*, *Tylen*, *Gawrylenkow*.

*Gazeta Lwowska* donosi iż w *Brodach* u-  
marła *Żydówka*, na której pokazały się zna-  
ki wzbudzające podejrzenie że zaraza moro-  
wa była powodem jej zgonu; natychmiast  
przedsięwzięto zaradczę środki; lecz przeko-  
nano się że zgon tej *Żydówki* nie nastąpił z  
zarazy morowej, a stan zdrowia w *Brodach*  
jest najpomyślniejszy. — Z *Odesy* donoszą że  
*Midja* została wzięta przez eskadrę *Rosyjską*  
i że *Pełnomocnicy Turcy* niezawodnie znaj-  
dują się w *Adryanopolu*. — Mówią że *Sułtan*



iechdził po ulicach stolicy swojej z chorągwią Machometa, lecz powrócił do Seraiu nie wzburzwszy zapału w mieszkańcach stolicy.

### NOŹWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Dublinie* stolicy *Irlandji* trwa ciągle okropna nędza między klasą robotników, tak dalece iż przedsięwzięto środki policyjne przeciw niespokojnościom któreby się wszcząć mogły w tej stolicy.— Utrzymują że upadki domów handlowych w *Anglii*, wynoszą teraz 48,000,000 złp. Tak ogromna strata wiednej tylko gałęzi handlowej, podobno nie była nigdy w *Anglii*.—Pan *Rotszyl*d wrócił już z *Paryża* do *Londynu*.—Niedawno okręt Korsarzy płynących pod banderą Francuską, zrabował okręt Angielski płynący do portu *S. Wincentego*. Ci rezbójnicy zamordowali 5 osób, oraz ciężko ranili Kapitana i kilku ludzi z osady okrętowej.—Z wszystkich prowincji *Francji* przybywają smutne wiadomości do *Paryża* oznaczonych stratach wynikłych z ciągłej niepogody; w niektórych powiatach były w *Lipcu* okropne burze, bywały oraz dnie tak zimne że mieszkańcy tameczni już w *Sierpniu* suknie zimowe wdziąć byli przymuszeni.—W *Szkocji* od 30 lat wezbranie rzek tyle niezrządziły szkody jak wzeszłym *Sierpniu*. Xże *Gordon* ma na 1,200,000 złp: straty w swoich majątnościach.—Donoszą z *Egiptu* że dotąd handel tameczny nieodbywa się pomyślnie.—Chociaż we *Francji* wogóle 800 głuchoniemych odbiera przyzwolite wychowanie w tamecznych Instytutach, jednak w tem Państwie najmniej 12,000 tych nieszczęśliwych znajduje się, którym zupełnie zbywa na tej pomocy.—P. *Rusze Borel* którego Famiętniki tyle uczyniły wrażenia na czytelnikach, niedawno przez upadek swego majątku, rozmyślnie odebrał sobie życie, wyskoczywszy oknem z 3go piętra na ulicę.—W *Madrycie*

czynią teraz świetne przygotowania na przyjęcie nowej Królowy, chociaż dotąd niewiadomo kiedy przybędzie do tej stolicy.—Według Kalendarza Królewskiego, wyszłego w *Madrycie*, wyższych Officerów Hiszpań: lądowych i morskich jest 590, między nimi znajduje się 11 Marszałków, 84 Jenerałów-Poruczników i Dowódców brygady.—Według nowych statystycznych wiadomości z *Rzymu*, ma ta stolica wr. b. 142,320 mieszkańców a w roku 1819 miała ich tylko 134,161. Każdy 18ty mężczyzna jest osobą Duchowną.—Utrzymują że Pani *Katalani* powzięła teraz istotny zamiar wrócić na zawsze na łono swojej rodziny, obrawszy stałe mieszkanie w *Paryżu*, i oświadczyła że odtąd poświęcać ma swój talent wspieraniu nieszczęśliwych, dając w swem mieszkaniu wieczory muzyczne z których dochód oddany będzie biednym *Paryżanom*.—Według gazety z *Ameryki*, miał *Boliwar* zezwolić aby go koronowano jako Cesarza *Kolumbji* i że wszedł w układy z pewnym gabinetem Europejskim który ma przeznaczyć Xiecia z krwi Królewskiej na następcę tronu *Kolumbji*, w przypadku śmierci *Boliwara*, dla którego, słysząc że robi się kosztowna korona w *Europie*. Ta wiadomość zdaje się jednak niezgadzać z prawdą.—Między innemi donoszą z *Egiptu*, iż każdy przybywający do tego kraju dziwi się nad gorliwością i pracą *Ibrahim*z Baszy z jakimi rządzi administracją krajową; Ojciec jego Wice Król *Egiptu* powierzył mu wszystko co się tyczy wojska, marynarki, wewnętrznego urządzenia kraju. Szczególną uwagę wszystkich zwracają tameczny arsenał i marynarka. Tenże Wice Król wstrzymał zupełnie wyprawę wojska swego na pomoc *Suftanowi*, niemniej wszystkim żołnierzom *Tureckim* znajdującym się w *Egipcie* rozkazał wejść do wojska krajowego lub niezwłocznie



kraj opuścić.—Od roku 1800 do 1827 powieszono w *Loudynie* za wyrokiem sądowym 393 zbrodniarzy pięci obiej.—Utrzymują że zwojska Francuzkiego 40,000 ludzi dostało urlopy nieograniczone, a 60,000 przed rokiem wolny pobyt w miejscach ich urodzenia. Rząd Francuzki niedając przez ten czas żołdu urlopnikom, zyska rocznie 100,000,000 franków.

### DONIESIENIA.

Wę Wsi Zakole mila za Mińskiem jest do wzięcia w dzierżawę każdego czasu GORZELNIA z wszelkimi do tego potrzebnymi narzędziami, oczem na miejscu naocznie przekonać się, i o bliższych warunkach dowiedzieć się można.

Osoba, chcęca dawać dzieciom na Wsi o mil 9 od Warszawy, początki nauk, oraz języka Francuzkiego i Niemieckiego; niech się zgłosi pod Nr 952 przy ulicy Przechodniej, w dworku na dole, do Pani Kulikowskiej, tam się może to układać.

Ktoby miał do wypożyczenia Summę zł: 10,000 lub 12,000, na Dobra w tutejszem Woiewództwie położone i żadnemi długami hipotecznymi nie obciążone, raczy się zgłosić pod Nr 19 do domu Lasońskich zwanym, przy ulicy Długiej.

DOM z Oficyną, nowo restaurowany, na gruncie dziedzicznym, jest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami. Wiadomość pod Nr 489 ulica Długa, na Billardzie.

KOCZYK mały, o iednym drągu, nie wiele używany, znajduje się do sprzedania za pomierną cenę w Hotelu Smoleńskim przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2673.

Akademicy lub też Uczniowie Warszawskiego Liceum, mogą mieć Stancję i Stół razem, lub tylko sam Stół, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1323.

W domu przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1337 są 2 LOKALE WIELKIE dla znacznego dworu, złożone z pierwszego i drugiego piętra, z Kuchnią Angielską i zwyczajną dużemi Stajniami i Wozowniami; oraz Piwnicami, Górami Drwałniami, it. p. od Sgo Michała, razem lub oddzielnie, do wynajęcia.

Z Fabryki Skierniewskiej, nadszedł do składu pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej na pierwsze piętro, świeży transport w bardzo pięknych i wybranych kolorach CHUSTEK Kazmirkowych i Czerkasowych;

sprzedażą się Kazmirkowe od złp: 27 do 30, Czerkasowe zaś pojedynczo po złp: 18 gr: 15, Tuzinami po złp: 16 gr: 15.

W domu pod Nr 643 przy ulicy Przejazd na rogu przy Tłomackiem, jest do najęcia od S. Michała SKLEP wygodny do Handlu wraz z pomieszczeniem z 4ch Pokoiów składającym się, tudzież z Kuchnią i Piwnicą.

Osoba iadaca do Rygi lub do Petersburga, życzy sobie mieć TOWARZYŻA podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 668, u Pisarza domu.

Pierwsze piętro w Ryunku Nowego Miasta pod Nr 315, obok Kościoła Panien Sakramentek, jest do najęcia od Sgo Michała, całkowicie lub w częściach z Stajnią lub bez Stajni.

U niżej podpisanego można dostać z własnej Szkoły w znacznych partjach LATOROŚLI WINNYCH, z których frukt co do Stofu i wytłaczania iest wyborowy; Szuka po 2 i pół do 7 i pół Srebrnym groszu, Kopa po Talarów 4, w Prus kurant; oboataunki w frankowanym listach uprasza. — S. W. Kecht, Michlenstrasse Nr 24 w Berlinie.

Osoba kwalifikująca się na Plenipotentą, Komissarza, Rachmistrza, Prowentowego Pisarza, lub w Warszawie na Rządęc Domu, z tych obowiązków przyjmie każdy, bez względu na odległość kraju, chociażby i zagranicę jako wolny wyjechać może, przeto wszelkie adreśsa pod Nrem 467 przy ulicy Senatorskiej na przeciw Reformatów w Handlu J. Balcera, z prowincji i z kondycjami nadesłane franko, przyjmie i finalnie natychmiast odpowie.

DOM DO PRZEDANIA, nowy na gruncie dziedzicznym, przez Starozakonnych zamieszkały, rocznej intraty przeszło 10,000 zł: czyniący, summę ostatecznie postanowioną dukatów 4,000 z których blisko 1/3 może pozostać przy gruncie na lat kilka; dalszą wiadomość powziąć można u gospodarku domu Nr 318 w Ryunku Nowego Miasta, niedaleko Kościoła P. Marji na 1szem piętrze.

KLACZ siwa, wierzehowa, Anglizowana, dobrze uieżdżona i zdrowa, mogąc służyć nie tylko dla Mężczyzny ale i dla Damy; jest do sprzedania pod Nr 824 przy ulicy Ogrodowej, za mierną cenę.

TEATR NARODOWY. Jutro Kome: *Kochany Dziadunio* i ostatnie widowisko *Kjarynich*, Tańce Akrobacyjne tudzież *Pantomimy Trzech Rywali* i *Chory Zawistny*.